

Jerzy Miller

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

ul. Stefana Batoiego 5

02-591 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

W dniu 29.07.2010 r. uczestniczyłem w spotkaniu z Komendantem Głównym Straży Granicznej w Karpackim Oddziale SG w Nowym Sączu, dotyczącym reform zmian struktury organizacyjnej Straży Granicznej. W trakcie spotkania Pan Komendant Główny nie umiał przedstawić żadnego ekonomicznego uzasadnienia planów likwidacji Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu.

Panie Ministrze, osobiście uważam, że likwidacja Karpackiego Oddziału SG ma charakter polityczny. Założono tezę, że Karpacki Oddział Straży Granicznej musi być zlikwidowany i dobiera się wszelkie argumenty (nawet kłamliwe), aby tę tezę obronić.

Uprzejmie proszę o pisemną odpowiedź na nurtujące mnie, liczne pytania sformułowane poniżej.

Mianowicie: czy istnieją powiązania rodzinne Zastępcy Komendanta Głównego Straży Granicznej z pracownikami Oddziału w Raciborzu?

Ilu dyrektorów w Komendzie Głównej pochodzi z Raciborza?

Czy członkowie zespołu z Koszalina mają korzenie z Raciborza?

Dlaczego „wizyty studyjne w placówkach SG i komendach OSG na południowej granicy Rzeczypospolitej Polskiej” dokonał jedynie Przewodniczący Zespołu i dlaczego pozostali członkowie Zespołu zostali pozbawieni tej możliwości?

Ile czasu poświęcił Przewodniczący Zespołu na wizyty i na ile dogłębnie zapoznał się z infrastrukturą placówek i komend oddziałów?

Jakie dane i spostrzeżenia zostały przekazane pozostałym członkom Zespołu?

Co było przyczyną tak szybkiego tempa prac zespołu?

Na czym bazował Zespół przy podejmowaniu decyzji skoro materiał analityczny został przedstawiony Zespołowi już po głosowaniu, na kilka dni przed spisaniem stanowiska?

W związku z powyższymi nasuwa się wniosek, iż decyzja o likwidacji Komendy Karpackiego Oddziału SG w Nowym Sączu została podjęta jeszcze przed dokonaniem jakichkolwiek analiz, a prace Zespołu miały za zadanie tylko sformalizować tę decyzję. W czyim interesie jest, aby Zespół pracujący w tak wąskim składzie, w tak krótkim czasie doprowadzał do całkowitego podważenia zasad przyjętych w *Założeniach wieloletniej koncepcji funkcjonowania Straży Granicznej (2009-2015)* i *Koncepcji funkcjonowania Straży Granicznej w latach 2009–2015*, tj. w dokumentach nad którymi przez wiele miesięcy pracował sztab fachowców?

Rekomendowane przez Zespół zmiany łamią jedno z głównych założeń w/w dokumentów, tj. „*jeden oddział Straży Granicznej na każdej wewnętrznej granicy UE/Schengen*”.

Proponowane przez Zespół zmiany uwzględniają jedynie interesy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej.

Kolejne pytanie, dlaczego Pan Minister Adam Rapacki zmienia w ciągu trzech miesięcy swoje poglądy? W piśmie z dnia 18 lutego 2010 r. (sygn. BMP-0724-501/10/MM) kierowanym do Marszałka Senatu, cyt.: „...*liczba i powierzchnia użytkowa obiektów*

w Raciborzu budzi wątpliwości, co do zapewnienia właściwych warunków służby/pracy dla funkcjonariuszy/pracowników obydwu rozpatrywanych struktur (Komenda Oddziału Straży Granicznej i Placówki Straży Granicznej)”.
Kto zmienił decyzje byłego Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Pana Grzegorza Schetny, która jednoznacznie mówiła o pozostawieniu Karpackiego Oddziału SG i likwidacji jednostki w Raciborzu?

Kto lobbował za utrzymaniem jednostki w Raciborzu kosztem Oddziału w Nowym Sączu?
Jakie wpływ na zmianę decyzji miały powiązania rodzinne przytoczone powyżej?
Czy zmiana decyzji nie miała związku z wyborami Przewodniczącego Europarlamentu?
Proszę podać ile będą kosztować zgłaszane zadania przez Śląski Oddział SG i Sudecki Oddział SG?

Czy dla zapewnienia odpowiednich warunków pracy/służby planuje się kolejne inwestycje i wydatkowanie środków publicznych?

Jeżeli tak, niezrozumiałym jest fakt, iż przez tyle lat Straż Graniczna inwestowała potężne środki finansowe w stworzenie nowoczesnej bazy logistycznej, by teraz realizować w pośpiechu opracowywane koncepcje, nie mające racjonalnego i ekonomicznego uzasadnienia i narażające na zarzut marnotrawstwa środków publicznych i nieracjonalnego ich wydatkowania.

Ponadto uważam, że konieczne jest wystąpienie do Prokuratury celem zbadania, czy nie zostały naruszone zasady bezpieczeństwa Państwa. Dlaczego na granicy z Czechami ma pozostać dwie jednostki SG w Kłodzku i Raciborzu, a granica ze Słowacją ma pozostać całkowicie odsłonięta?

Co zmieniło się w przeciągu trzech miesięcy, że w opinii zespołu możliwa jest lokalizacja zarówno komendy oddziału jak i placówki SG w Raciborzu?

I ostatnie już moje pytanie, gdzie w Raciborzu pomieści się kilkanaście tysięcy teczek z Karpackiego Oddziału SG, ważących ok. 10 ton?

Czy stare stropy w budynkach w Raciborzu, do których planuje się przeniesienie akt, posiadają odpowiednią nośność by przyjąć taki ciężar?

Panie Ministrze, znając Pana jako człowieka bardzo uczciwego i całkowicie oddanego dobru Ojczyzny, wierzę, że nie podejmie Pan ostatecznej decyzji bez wcześniejszego kompleksowego zbadania moich wątpliwości.

Oczekując na odpowiedź
pozostaję z wyrazami szacunku

Stanisław Kogut
Senator RP

Do wiadomości:

- Marek Biernacki Poseł na Sejm RP, Przewodniczący Sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych
- Maciej Klimka Senator RP, Przewodniczący Senackiej Komisji Obrony Narodowej
- PAP